

Sygn. akt II K 400/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku w Wydziale II Karnym w składzie :

Przewodniczący: SSR Anna Sereda

Protokolant: Katarzyna Laskus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku – Roberta Pyszniaka oraz oskarżyciela posiłkowego P. P.

po rozpoznaniu w dniach 08 września 2016 roku i 20 października 2016 roku

sprawy D. L. zd. G., c. Z. i H. zd. K.-L., ur. (...) w W.

oskarżonej o to, że w dniu 23 lipca 2010 r. w O. woj. (...) mimo grożącej niewypłacalności udaremniła zaspokojenie wierzyciela w osobie P. P. na łączną kwotę 52.441,55 zł., poprzez darowanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 70,70 m² M. L. oraz Ł. S., na szkodę P. P.

tj. o czyn z art. 300 § 1 kk

orzeka:

1. oskarżoną D. L. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 300 § 1 kk skazuje ją na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 kk wymierza jej grzywnę w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w wysokości po 20 zł. (dwadzieścia złotych) każda stawka
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżoną w całości od kosztów sądowych obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 400/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 28 października 2016 roku

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżona D. L. w latach 1994 – 2010 prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...) zajmującą się handlem ziarnami i bakaliarnymi. W ramach prowadzonej działalności oskarżona współpracowała z firmą oskarżyciela posiłkowego P. P. o nazwie (...) kupując od niej towary.

W dniu 09 marca 2010 roku firma (...) dostarczyła firmie (...) towar w postaci ziarna sezamu łuszczonego na kwotę 8.034,00 złotych. Na fakturze odbiór towaru pokwitował mąż oskarżonej J. L.. Termin płatności faktury upłynął w dniu 8 kwietnia 2010 roku.

Następnie w dniu 19 marca 2010 roku firma (...) dostarczyła firmie oskarżonej towar w postaci ziarna sezamu łuszczonego na kwotę 8.034,00 złotych. Odbiór towaru na fakturze pokwitowany został przez osobę o nazwisku (...). Termin płatności faktury upłynął w dniu 18 kwietnia 2010 roku.

W dniu 30 marca 2010 roku firma (...) dostarczyła firmie (...) towar w postaci ziarna sezamu łuszczonego na kwotę 5.356,00 złotych. J. L. pokwitował odbiór towaru. Termin płatności faktury na w/w kwotę upłynął w dniu 29 kwietnia 2010 roku.

Kolejna dostawa nastąpiła w dniu 06 kwietnia 2010 roku. Firma (...) dostarczyła firmie (...) towar w postaci ziarna sezamu łuszczonego na kwotę 10.712,00 złotych. Odbiór towaru pokwitowała oskarżona. Termin płatności faktury upłynął w dniu 06 maja 2010 roku.

W dniu 27 kwietnia 2010 roku firma (...) dostarczyła firmie należącej do oskarżonej towar w postaci pestek dyni obłuszczonych oraz rodzynek na łączną kwotę 9.851,05 złotych. Odbiór towaru na fakturze został pokwitowany przez pracownika firmy (...). Termin płatności faktury upłynął w dniu 27 maja 2010 roku.

Kolejna dostawa nastąpiła w dniu 30 kwietnia 2010 roku. Firma (...) dostarczyła firmie (...) towar w postaci pestek dyni obłuszczonych i ziarna sezamu łuszczonego na kwotę 10.454,50 złotych. Odbiór towaru na fakturze pokwitował pracownik firmy (...). Termin płatności upłynął w dniu 30 maja 2010 roku.

Łączna kwota, na którą opiewały wszystkie w/w faktury wynosiła 52.441,55 zł. i żadna z powyższych faktur nie została opłacona przez firmę należącą do oskarżonej.

W dniu 23 lipca 2010 roku oskarżona D. L. wraz z mężem J. L. aktem notarialnym Repertorium A (...) darowali swojemu synowi M. L. oraz synowi oskarżonej - Ł. S., po 1/2 części, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) przy ulicy (...) w W. o powierzchni 70,70 m², którego wartość określono na kwotę 350.000 złotych. W zamian za darowiznę w/w lokalu M. L. i Ł. S. mieli zapewnić dożywotnią opiekę, utrzymanie, dostarczenie pomocy i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawienie pogrzebu J. L., który po wypadku przeżytym w 2005 roku wymagał opieki. Oskarżona – darując w/w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego – udaremniła zaspokojenie wierzyciela P. P. na łączną kwotę 52.441,55 zł.

W dniu 03 września 2010 roku aktem notarialnym Repertorium A (...) M. L. oraz Ł. S. sprzedali na rzecz J. S. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego darowane im przez oskarżoną D. L. i J. L..

W dniu 19 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt IX GNc 8259/10, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał dłużnikowi - oskarżonej D. L. zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. P. kwoty 52.441,55 zł. W dniu 02 lutego 2011 roku w/w nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności w stosunku do dłużniczki.

Oskarżona D. L. nie była dotychczas karana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowych wyjaśnień oskarżonej D. L. (k. 206-213, k. 317, k. 477),
- zeznań oskarżyciela posiłkowego P. P. (k. 26-27, k. 317-318, k. 478-479),
- innych dowodów ujawnionych na rozprawie tj.: zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami (k. 1-23), wydruku z CEL (k. 33-36), wydruku z bazy (...) (k. 38-40), kserokopii akt komorniczych sygn. akt KM 2686/12 (k. 47-197), kserokopii oświadczenia M. L. i Ł. S. (k. 215), kserokopii aktu notarialnego repertorium A (...) (k. 216-218, k. 328-333), informacji z K. dotyczącej oskarżonej (k. 225, k. 237, k. 256, k. 324, k. 473), kserokopii nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19.11.2010r. sygn. akt. IX GNc 8259/10 (k. 251, k. 326-327), kserokopii aktu notarialnego repertorium A nr (...) (k. 334-341), kserokopii pełnomocnictwa

(k. 360, k. 372), kserokopii faktur VAT (k. 361-367, k. 373-378), informacji dotyczącej stosunków majątkowych i źródeł dochodów oskarżonej (k. 384), kserokopii zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej z dnia 15.02.2007 r. (k. 481).

Oskarżona D. L. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Oskarżona wyjaśniła, że w czasie gdy zamykała swoją firmę miała świadomość, że posiada długi. Zdecydowała się wtedy wyjechać za granicę do pracy, żeby zarobić i te długi spłacać. Znajoma znalazła jej w L. pracę, która pozwalałaby jej spłacać długi. Ze względu na to, że męża nie mogła zabrać ze sobą, ani też pozostawić bez opieki, gdyż w 2005 roku uległ on wypadkowi i wymagał opieki, w zamian za dożywotnią opiekę nad mężem, darowała synom posiadaną nieruchomość. Oskarżona wyjaśniła, że kiedy wyjechała za granicę, mąż miał depresję, dlatego po miesiącu musiała wrócić. Wyjaśniła, że firma (...) działała od 1994 roku do 2010 roku, została zamknięta ze względu na brak płynności finansowej. Stwierdziła, że nie jest w stanie wskazać kiedy powstały wierzytelności pokrzywdzonego, to było kilka faktur. Zaznaczyła, że kiedy będzie miała pieniądze zacznie spłacać wszystkich wierzycieli. Jej dług wynosi łącznie około 500.000 złotych. Oskarżona dodatkowo wskazała, że nie miała zamiaru pozbycia się majątku w celu uniemożliwienia zaspokojenia wierzyciela. Synowie nie byli w najlepszych stosunkach z nią oraz z jej mężem, dlatego też została im przekazana nieruchomość, aby zobligować ich do opieki nad J. L.. Rzeczywiście mąż oskarżonej przez miesiąc jej nieobecności był pod opieką synów, jednak nie pamiętała ona gdzie mieszkał w tym czasie. Po jej powrocie synowie także częściowo opiekowali się ojcem. Przed Sądem oskarżona dodatkowo wyjaśniła, że poza postępowaniem cywilnym o zapłatę i nadaniem klauzuli wykonalności przeciwko jej mężowi nie były prowadzone inne postępowania z powództwa pokrzywdzonego przeciwko niej. Nie były prowadzone żadne postępowania cywilne z powództwa pokrzywdzonego przeciwko pozostałym członkom rodziny oskarżonej. Stwierdziła nadto, że od maja 2015 roku sytuacja zdrowotna jej męża nie zmieniła się, w dalszym ciągu jest osobą niepełnosprawną wymagającą opieki.

Za wiarygodne w części Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej D. L.. Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom oskarżonej, iż darowanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nie miało na celu udaremnienia zaspokojenia wierzyciela oraz uzasadnione było jedynie zobligowaniem synów do opieki nad J. L.. Oskarżona sama przyznała, że miała świadomość istniejącego długu, w celu jego spłaty postanowiła wyjechać za granicę i zarobić pieniądze na spłatę wierzycieli. Dług oskarżonej względem pokrzywdzonego powstał w pierwszej połowie 2010 roku, zaś nieruchomość darowana została w lipcu 2010 roku, czyli w czasie, gdy dług już istniał. Jednocześnie oskarżona przyznała, że relacje między rodzicami a synami nie były dobre, i nie potrafiła wskazać gdzie rzeczywiście przebywał jej mąż podczas jej zagranicznego wyjazdu, co również budzi wątpliwości Sądu odnośnie przyczyn takiego postępowania. Naturalnie nie można wykluczyć, iż kwestia opieki nad J. L. była jedną z przyczyn postępowania oskarżonej i jej męża, bowiem to wynika z oświadczenia synów oskarżonej, ale bez wątplenia nie jedyną. Zatem wyjaśnienia w tym zakresie są nielogiczne i w ocenie Sadu stanowią jedynie przyjętą przez oskarżoną linię obrony. Natomiast w pozostałej części wyjaśnienia oskarżonej należało uznać za wiarygodne. Są one bowiem spójne i logiczne. Brak jest podstawy by kwestionować ich wiarygodność, gdyż brak jest dowodów je podważających.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego P. P.. Są one bowiem spójne, logiczne i konsekwentne, a ponadto znajdują potwierdzenie w uznanych przez Sąd za wiarygodne dowodach z dokumentów i Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby kwestionować wiarygodność zeznań pokrzywdzonego

Świadek J. L. jako mąż oskarżonej czyli osoba dla niej najbliższa skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dowody z dokumentów ujawnione na rozprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała bowiem ich wiarygodności ani autentyczności, a w połączeniu z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, dokumenty te pozwalają na odtworzenie pełnego i rzeczywistego obrazu czynu popełnionego przez oskarżoną.

Oskarżona D. L. stanęła pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 300 § 1 k.k.

Przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. realizowane jest poprzez zamię czasownikowe polegające na usuwaniu, ukrywaniu, zbywaniu, darowaniu, niszczeniu, rzeczywistym lub pozornym obciążaniu albo uszkodzaniu składników majątku dłużnika. Jest to lista zamknięta, co więcej z przestępczym działaniem w postaci dokonania, mamy do czynienia

tylko w przypadku zaistnienia skutku, jakim jest udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela (co najmniej jednego). Ponadto działanie sprawcy musi być realizowane w okoliczności, jaką jest grożąca sprawcy niewypłacalność lub upadłość. Czynności wskazane wyżej muszą prowadzić do uszczuplenia majątku dłużnika. Tylko bowiem taki kierunek postępowania prowadzi do penalizowanego skutku w postaci upadłości lub niewypłacalności. Niewypłacalność będzie polegała na realnej, faktycznej niemożności zaspokojenia wierzycieli przez dłużnika. Niewypłacalność jest stanem faktycznym, który oceniać należy obiektywnie, a nie subiektywnie. Zachowanie się sprawcy przestępstwa opisanego w art. 300 § 1 k.k. polega na takim działaniu, w wyniku którego składniki majątku sprawcy stają się niedostępne dla wierzyciela lub rzeczywiście bądź pozornie tracą na wartości. Zdaniem Sądu Najwyższego przez „udaremnienie zaspokojenia wierzyciela” należy rozumieć całkowite uniemożliwienie zaspokojenia jego roszczenia – wierzyciel nie znajdzie zaspokojenia nawet w części.

Zachowanie oskarżonej wyczerpało wszystkie znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 k.k.

Oskarżona D. L. w dniu 23 lipca 2010 roku w O. mimo grożącej jej niewypłacalności udaremniała zaspokojenie wierzyciela w osobie P. P. na łączną kwotę 52.441,55 zł., poprzez darowanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni 70,70 m⁽²⁾ M. L. oraz Ł. S.. Oskarżona niewątpliwie znajdowała się w stanie grożącej jej niewypłacalności – sama przyznała, że jej firma w 2010 roku została zamknięta ze względu na brak płynności finansowej – i miała pełną świadomość istniejącej wierzytelności pokrzywdzonego P. P.. Nie ulega żadnej wątpliwości, że gdyby oskarżona wraz z mężem nie zbyli w drodze darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, to właśnie z tego majątku mogła być zaspokojona wierzytelność pokrzywdzonego P. P. Co prawda majątek ten był majątkiem wspólnym małżonków (oskarżonej i jej męża), jednakże zgodnie z art. 52 § 1a. k.r.o., ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej może żądać także wierzyciel jednego z małżonków, jeżeli uprawdopodobni, że zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Legitymowanym do żądania ustanowienia rozdzielnosci majątkowej jest wierzyciel jednego z małżonków. Z ustawy wynika, że przesłanki takiego żądania to: 1) osoba występująca z żądaniem jest wierzycielem jednego z małżonków; 2) dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko małżonkowi; 3) uprawdopodobni, że zaspokojenie wierzytelności wymaga dokonania podziału majątku wspólnego. Ustawowe przesłanki wskazują, że żądanie ustanowienia rozdzielnosci majątkowej wierzyciel może zgłosić tylko, gdy małżonkowie pozostają w ustroju wspólności majątkowej ustawowej lub umownej. Do wykazania, że zaspokojenie wierzytelności wymaga dokonania podziału majątku wspólnego, wystarczy uprawdopodobnienie tej okoliczności. Wierzyciel nie ma obowiązku przestrzegania rygorów proceduralnych dotyczących postępowania dowodowego. W ustawie nie zawarto także wymagania, aby wskazane prawdopodobieństwo wystąpiło w wysokim stopniu. Dla uprawdopodobnienia, że zaspokojenie wierzytelności wymaga dokonania podziału majątku wspólnego, nie jest konieczne skierowanie egzekucji do majątku osobistego dłużnika oraz przedmiotów majątkowych wymienionych w art. 41 § 2 (tak M. Sychowicz, w: Kodeks rodzinny..., uwaga nb 29 do art. 52). Bezskuteczność egzekucji nie stanowi przesłanki żądania wierzyciela.

Stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w dniu 19 listopada 2010 roku w sprawie sygn. IX GNc 8259/10 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał dłużnikowi – oskarżonej D. L., aby zapłaciła na rzecz oskarżyciela posiłkowego P. P. kwotę 52441,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami. W dniu 02 lutego 2011 roku nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności w stosunku do D. L.. Postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne względem oskarżonej, gdyż nie posiadała ona żadnego majątku, właśnie z uwagi na uprzednią darowiznę na rzecz synów spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Wartość tej nieruchomości była znacznie wyższa niż wartość wierzytelności pokrzywdzonego, albowiem w akcie notarialnym określono ją na kwotę 350.000 złotych. Oznacza to, iż w przypadku nie dokonania przez oskarżoną oraz jej męża w/w darowizny na rzecz synów, istniała dla pokrzywdzonego P. P. możliwość zaspokojenia jego wierzytelności z w/w majątku oskarżonej. Pokrzywdzony jako wierzyciel mógł bowiem domagać się zniesienia wspólności małżeńskiej, a następnie przeprowadzenia egzekucji z ułamkowej części nieruchomości, zgodnie z ustawą z dnia 21 czerwca 2001 roku o spółdzielniach mieszkaniowych. Zatem stwierdzić należy, iż z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

wynika, że wierzyciel P. P. mógł zaspokoić swoją wierzytelność z ułamkowej części spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, jaka przysługiwała oskarżonej, gdyby nie dokonała ona jego darowizny.

W powyższej sytuacji zachowanie oskarżonej D. L. wyczerpało wszystkie znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 kk.

Mając to na uwadze Sąd uznał oskarżoną D. L. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 300 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 300 § 1 kk wymierzył jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 kk - grzywnę w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w wysokości po 20 zł. (dwadzieścia złotych) każda stawka.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że orzekając w niniejszej sprawie, Sąd zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 4 § 1 k.k. zastosował przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia przez oskarżoną przedmiotowego przestępstwa, a nie w czasie orzekania. Przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przez oskarżoną przedmiotowego przestępstwa, tj. w brzmieniu sprzed nowelizacji Kodeksu karnego wprowadzonej ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 roku – były bowiem względniejsze dla oskarżonej.

Wymierzając oskarżonej karę Sąd kierował się zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. i uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących jak i obciążających mających wpływ na wymiar kary.

Skazując oskarżoną na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze fakt, że czyn popełniony przez oskarżoną cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, przede wszystkim ze względu na postać zamiaru jaki towarzyszył oskarżonej – zamiar bezpośredni, motywację oskarżonej – chęć osiągnięcia korzyści majątkowej (poprzez niezaspokojenie wierzyciela), oraz rodzaj i charakter naruszonego dobra, jakim w tym przypadku jest prawidłowe funkcjonowanie obrotu gospodarczego oraz cudze mienie. Ponadto jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę znaczną wysokość wyrządzonej przestępstwem szkody i fakt, że oskarżona - pomimo wcześniejszych deklaracji i upływu ponad 6 lat od czasu popełnienia przestępstwa - nawet w części nie naprawiła szkody i nie podjęła żadnych starań w tym kierunku.

Wśród okoliczności łagodzących Sąd uwzględnił natomiast fakt, że oskarżona nigdy wcześniej nie była karana.

Wymierzając oskarżonej karę grzywny obok kary pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze fakt, iż oskarżona dopuściła się przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Określając liczbę stawek dziennych grzywny Sąd uwzględnił te wszystkie okoliczności, które miał na uwadze przy wymiarze kary pozbawienia wolności, natomiast ustalając stawkę dzienną grzywny na kwotę 20 zł., Sąd wziął pod uwagę dochody oskarżonej, jej warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i realne możliwości zarobkowe. Co prawda oskarżona aktualnie nie pracuje, nie posiada majątku i jak twierdzi utrzymuje się z renty męża i pomocy rodziny, to jednak jest osobą zdrową, posiada wyuczony zawód poligrafa i w takiej sytuacji posiada możliwości zarobkowe, które w ocenie Sądu pozwolą jej na uiszczenie kary grzywny, której wysokość stawki dziennej została ustalona na kwotę 20 zł.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 (trzech) lat.

W ocenie Sądu w odniesieniu do oskarżonej D. L. spełnione są wszystkie przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, od których ustawa uzależnia możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności Sąd wziął pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonej, oraz dotychczasowy sposób jej życia. Oskarżona jest osobą ustatkowaną, ma rodzinę, dorosłe dzieci, nigdy wcześniej nie była karana. Dotychczasowy sposób życia oskarżonej wskazuje na to, iż jest ona osobą raczej odpowiedzialną, a popełniony przez nią czyn miał charakter jednorazowy, incydentalny. Dlatego też Sąd uznał, iż w odniesieniu do oskarżonej D. L. w pełni uzasadnione jest postawienie pozytywnej prognozy co do tego, że w przyszłości będzie ona przestrzegała porządku prawnego i nie popełni już przestępstwa.

W ocenie Sądu orzeczona wobec oskarżonej kara 1 (jednego) roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 (trzech) lat oraz kara grzywny w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych w wysokości po 20 zł. (dwadzieścia złotych) każda stawka jest w pełni adekwatna do stopni winy oskarżonej i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu i spełni swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonej, jak też cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa ze względu na prewencję ogólną.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżoną w całości od kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa. Biorąc bowiem pod uwagę aktualną sytuację majątkową i finansową oskarżonej oraz wysokość nałożonej na nią niniejszym wyrokiem grzywny Sąd uznał, że uiszczenie przez oskarżoną kosztów sądowych byłoby dla niej zbyt uciążliwe.